

# GONIEC NADWISLAŃSKI

## WYDANIE PORANNE

### GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 3. Telefon 53. — Telefon redakcji w nocy nr. 811 i 812. — Konto czełowe P. K. O. Poznań nr. 20742  
 Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kanta'ya nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 12.

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, niedziela, dnia 15 stycznia 1928 r.

Rok IV.

## Odezwa!

13. I. (Pat.). Niżej podpisani zwracają się do Najprzewielebniejszych Księża Biskupów z wyrazami synowskiego oddania i wdzięczności za zawezwanie społeczeństwa katolickiego do zaniechania walk partyjnych, do jedności i pracy.

W wykonaniu tego orędzia, wzywamy społeczeństwo pomorskie stojące na gruncie katolickim do zaniechania sporów między sobą, a zwrócenia zjednoczonych sił w kierunku poddźwignięcia całości państwa — niedopuszczenia do uszczerbku praw kościoła katolickiego i stwierdzenia polskości Pomorza.

Nowowybrany Sejm stanie przede wszystkim przed zadaniami i naprawy ustroju państwa i dalszego rozwoju życia gospodarczego.

Ponieważ urzeczywistnienie tych konieczności bez współdziałania z Rządem jest niemożliwe, wzywamy do poparcia poczynań Rządu zmierzających w tym kierunku.

**Barciszewski Kazimierz** (Toruń)  
**Czarliński Janusz** (Grudziądz)  
**Donimirski Jan** (Łysomice)  
**Dranowicz Mikołaj** prezes Związku Młynarzy (Lubawa)  
**Froese Konrad**, prezes okręgowego Związku urzędników państwowych, samorządowych i komunalnych  
**Grobelny Władysław** (Grudziądz)  
**Jurkiewicz Paweł**, prezes cechu piekarskiego (Toruń)  
**Pillar Jan**, prezes Zw. budowniczych (Starogard)  
**Kuczak Stanisław**, prezes urzędników (Toruń)

**Ks. prałat Mańkowski** (Lembarg)  
**Piątek Władysław**, prezes Koła Stanu Średniego  
**Dr. Janta-Pończynski** (Wysoka)  
**Sierożyński Augustyn**, (Lekarty)  
**Krzeczmański Józef**, prezes okręg. Cechu rzeźniczego  
**Ks. delegat Szulc** (Konarzyny)  
**Dr. Esden-Tempski** (Toruń)  
**Dr. Wybicki** (Toruń)  
**Życki Kazimierz** (Chelsty)  
**Żylicz Ignacy** (Góra).

## Min. Reichswehry Gessler podał się do dymisji

Na jego stanowisko wysunięto 5 kandydatów. — Tymczasowy zarząd Min. Reichswehry ma objąć kanclerz Marx.

Berlin, 13. I. (Pat.). Cała prasa popołudniowa donosi na podstawie wiarogodnych informacji z kół parlamentarnych, że minister Reichswehry, Gessler, ma zamiar podać się do dymisji i jednocześnie wycofać się zupełnie z życia politycznego. Jak twierdzi „Berliner Tageblatt“, min. Gessler jeszcze przed trzema dniami uwiadomił nieoficjalnie o zamiarze swego ustąpienia zarówno kanclerza Marxa jak i za pośrednictwem podsekretarza stanu Meislera prezydenta Hindenburga, motywując swą decyzję swym stanem zdrowia i przejściami natury osobistej.

Formalnego podania o dymisję min. Gessler wprowadził do tej pory nie przedłożył prezydentowi Hindenburgowi, ani też gabinetowi Rzeszy, jednak, jak stwierdza pismo, uczynić to ma jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, tak iż prawdopodobnie jutro ogłoszony zostanie oficjalny komunikat o dymisji Gesslera.

Berlin, 13. I. (Pat.). Dzienniki donoszą z kół parlamentarnych, że wśród osobistości, które brane są w rachubę jako ewentualni następcy na stanowisko min. Reichswehry, wymienia posła centrum Hörsinga, szefa Reichswehry gen. Heve, którego głównie proponują koła, zbliżone do Reichswehry, następnie posła do Reichstagu b. kontradmirała floty niemieckiej Brüninghausena, jak również szefa niemieckiej frakcji ludowej b. min. gospod. Rzeszy Schreien, wreszcie posła ludowego von Kardorffa.

Berlin, 13. I. (Pat.). „S Uhr-Abendblatt“ donosi, że m. Gessler wręczył dziś kanclerzowi Marxowi podanie o dymisję.

W ciągu ostatnich dni toczyły się między min. Reichswehry a kanclerzem i osobistościami, zbliżonymi do Rządu, pertraktacje, których celem było wpłynięcie na Gesslera, aby odwołał swą dymisję.

Rokowania nie doprowadziły do celu, tak iż w ciągu dnia jutrzejszego należy oczekiwać oficjalnego potwierdzenia dymisji Gesslera.

Berlin, 13. I. (Pat.). Koła parlamentarne nie liczą się z tem, aby dziś wieczorem sprawa Gesslera została formalnie załatwiona. Poza tem koła wyrażają przypuszczenia, że w razie przyjęcia do wiadomości dymisji Gesslera, tymczasowy zarząd Reichswehry objalby kanclerz Marx.

**Między Francją a St. Zjednoczonymi** doszło do ugody w sprawie traktatu potępiającego wojnę.

Paryż, 13. I. (PAT.). Odpowiedź Kelloga, na ostatnią notę Brianda w sprawie potępienia wojny stwierdza, że między Francją a St. Zjednoczonymi osiągnięta została zgoda co do wielostronnego charakteru proponowanego traktatu.

Nota uważa jednak, że procedura zaproponowana przez Brianda a polegająca na tem, że Francja i St. Zjednoczone podpisały najprzód traktat,

który byłby następnie przedstawiony do zaakceptowania przez inne państwa.

Następnie Kellog proponuje, aby oryginalna formuła Brianda wysuwana w czerwcu ub. roku przewidująca bezwarunkowe potępienie wszelkiego rodzaju wojny, stała się przedmiotem wstępnych dyskusji z innymi wielkimi mocarstwami celem zawarcia paktu i układów na warunkach zaproponowanych przez traktat.

Jeżeli Francja zgodzi się na to, Kellog proponuje aby Francja i St. Zjednoczone przesyłały do rządów Anglii, Niemiec, Włoch i Japonii tekst propozycji oryginalnych Brianda, podkreślając, iż dyskusje wstępne mogłyby się rozpocząć dopiero po podpisaniu przez Francję i St. Zjednoczone projektowanego traktatu.

## Nowy bezpartyjny komitet wyborezy w Wilnie.

dla współpracy z rządem Marsz. Piłsudskiego.

Wilno, 13. I. (Pat.). Wczoraj w godzinach wieczornych w redakcji „Expresu Kolejowego“ w Wilnie odbyła się konferencja przedstawicieli kresowych organizacji: nauczycielstwa, kolejarzy, pocztowców i innych związków rezerwistów, b. wojskowych itd. W rezultacie ożywionych obrad uchwalono utworzyć „Kresowy bezpartyjny komitet nauczycieli, kolejarzy, pocztowców itd. dla współpracy z Rządem Marsz. Piłsudskiego“ w Wilnie. Komitet wydał odezwę, w której uznaje potrzebę utworzenia bezpartyjnego wyborczego komitetu obecnych organizacji dla współpracy z Rządem Marsz. Piłsudskiego. Na zebraniu uchwalono jednomyślnie wysłać depezę hol. downiczą do Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.



## Pp. Brejscy nie mają nic wspólnego z Nar. Unją Gospodarczą Stanu Średniego.

Główny Komitet Zjednoczenia Stanu Średniego Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje następujące:

„Tak zwane „Zjednoczenie Gospodarcze“ panów Brejskich — nie należy do Narodowej Unji Gospodarczej Stanu Średniego na Pomorzu. —

Tak zwane „Zjednoczenie Gospodarcze“ panów Brejskich niema nic wspólnego z konsolidacyjną akcją Narodowej Unji Gospodarczej Stanu Średniego na Pomorzu.“

(—) Żakowski,  
generalny sekretarz  
i dyrektor biura.

(—) Hanasz,  
prezes Głównego  
Komitetu.

### Kto posiada prawo wyborcze?

Wyciąg z „Ordynacji wyborczej do Sejmu“ z dnia 28 lipca 1922 r.

Prawo wybierania posłów do Sejmu ma, wyjąwszy wojskowych w służbie czynnej, każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw“ ma ukończonych 21 lat w wieku i w myśl postanowień niniejszej ustawy prawa tego nie jest pozbawiony.

1. Każdy wyborca ma prawo wybierania tylko w tym okręgu wyborczym, w którym zamieszkuje przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw“.

2. Głosować wolno tylko osobiście.

3. Każdy wyborca ma prawo oddania jednego głosu w jednym tylko obwodzie głosowania, w którym zgodnie z przepisami art. 33 ustawy niniejszej zostanie wpisany do spisu wyborców.

Prawo wybierania nie przysługuje:

1. Pozbawionym całkowicie lub częściowo własności, tudzież upadłym dłużnikiem — w czasie trwania tego stanu;

2. pozbawionym z mocy orzeczenia sądowego władzy ojcowskiej, względnie rodzicielskiej w czasie trwania tego stanu;

3. prawomocnie skazanym wyrokiem sądowym, jeśli zarazem orzeczono oddanie wzgl. dopuszczalność oddania pod dozór policyjny lub do domu pracy — na czas trwania dozo-ru lub pobytu w domu pracy — w każdym razie przez lat 3 poprawomoności wyroku, o ile w myśl innych przepisów pozbawienie praw wyborczych nie rozciąga się na czas dłuższy;

4. w b. dzielnicy pruskiej:

a) pozbawionym prawomocnym wyrokiem sądowym obywatelskich praw honorowych, a to na czas trwania tego stanu;

b) prawomocnie skazanym za kradzież i sprzeniewierzenie (cz. 2 rozdział XIX Kode-

ksu Karnego, obowiązującego w b. dzielnicy pruskiej), oszustwo i nieuczciwość (cz. 2 rozdział XXII Kodeksu), lichwiarski wyzysk, kuplerstwo, tudzież za zbrodnie i występki, odnoszące się do wykonywania praw obywatelskich (cz. 2 rozdział V Kodeksu), tudzież za przestępstwa, przewidziane w dekrecie z dnia 2 maja 1919 r. o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich (Tygodnik Urzędowy Poznański nr. 11, poz 49), a to w braku innych przepisów prawnych na przeciąg lat trzech po odbyciu kary;

5. prawomocnie skazanym przez sady wojskowe za przestępstwa pospolite, wyszczególnione powyżej w ustępach 4, 5 i 6. oraz za przestępstwa wojskowe, jeśli orzeczono utratę obywatelskich praw honorowych, lub postąpiono w myśl art. 23, 24, 42 i 43 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 roku w przedmiocie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego.

Kto w myśl art. 3 został pozbawiony prawa wybierania na obszarze jednej dzielnicy, traci prawo na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

### Kalendarz wyborczy na styczeń.

#### DZIŚ OSTATNI DZIEŃ SPRAWDZANIA LIST WYBORCÓW.

15 stycznia: Ostatni dzień wyłożenia spisów wyborców do przejrzenia.

16 stycznia: Ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego.

22 stycznia: Ostateczny termin zgłaszania sprzeciwów przeciwko reklamacji o wykreślenie ze spisu.

24 stycznia: Zgłaszanie państwowych list kandydatów.

26 stycznia: Obwodowe komisje wyborcze

przesyłają okręgowym komisjom wyborczym dwa egzemplarze spisu wyborców.

30 stycznia: Obwodowe komisje wyborcze przyjmują napływające sprzeciwy przeciwko wykreśleniu ze spisu wyborców i przesyłają je dodatkowo do okręgowych komisji wyborczych.

### Medal na pamiątkę sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego.

Mennica Państwowa ukończyła bicie medalu pamiątkowego z okazji przewiezienia zwłok J. Słowackiego do kraju, zamówionego przez Komitet sprowadzenia zwłok.

Medal został wykonany według projektu prof. szkoły sztuk pięknych, p. Bravera i odbity w bronzie, narazie w ilości 400 sztuk.

Czysty zysk ze sprzedaży medalu, którego cena wynosi 12 zł., został przeznaczony na budowę pomnika dla wieszca.

### 16-ta Loteria Państwowa.

Trzecia klasa. — 1.szy dzień.

Główniejsze wygrane:

75 000 zł. nr.: 75798.  
5 000 zł. nr.: 58714.  
2 000 zł. nr.: 16234 70624.  
1 000 zł. nr.: 44323 67905 107824.  
500 zł. nr.: 937 93185 99994.  
400 zł. nr.: 6360 10301 14670 57140 106249.  
300 zł. nr.: 11770 16386 82590 84133 96436 104794 108236 116387 120384 120522.  
250 zł. nr.: 5231 11924 26094 26634 42009 52051 53368 54211 67402 69447 75772 78863 82713 82774 87387 92899 94019 97902 98386 98396 104435 110980 112009 115774 116736 128129.

225 zł. nr.: 6086 6249 6740 7852 8885 9113 9827 10265 13807 14063 15404 15990 16211 18726 21861 23387 23920 24401 24589 29357 29405 29744 31149 34507 36027 36652 36908 37523 39400 39930 41286 42439 45252 45765 46003 47994 48219 51822 53706 55206 55255 56820 57019 58217 58541 58832 60939 61184 62088 62488 62982 63386 63518 64294 66357 66446 68187 72074 73947 74770 75550 76447 76573 76803 78802 87299 89618 90287 91572 92740 93710 96124 97665 98930 10773 101781 102196 105581 107866 107918 108327 109463 110886 111518 111620 112002 112655 114328 114564 114605 115139 115341 115655 118173 119012 119539 120203 122329 124235 126050 127029 128212 129067.

20 000 zł. na urządzenie przetwórnicy owoców i warzyw w Janówcu, oraz na zorganizowanie krótkoterminowych kursów tego przetwórstwa.

Jest to pierwszy krok rządu w dziedzinie popularyzacji przetwórstwa, co posiada ogromne znaczenie dla podniesienia sadownictwa i warzywnictwa.

### Z giełdy. (A. W.)

#### ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 13. 1. Notowania ziemio-płodów: za 100 kg. loco stacja zał. mąka żytnia 65 proc. 57.25 70 proc. 55.75. seradela 23—24. lubin niebieski 23—24. żółty 24—25. reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Warszawa, 13. 1. Otręby żytnie 26.40—26. jęczmień kongresowy franco Warszawa 42. żyto kongresowe 116 ft. załadowca 39.80. 120 ft. franco Warszawa 41.25. pszenica poznańska 126 franco Warszawa 51.75. pszenica poznańska 130 ft. franco Warszawa 53. Usposobienie spokojne. Obroty małe.

#### WALUTY.

Warszawa, 13. 1. Dolar urzędowo 8.88. prywatnie 8.88%. Tendencja utrzymana.

Gdańsk, 13. 1. Za 100 zł. loco Gdańsk 57.44—57.58. przekaz na Warszawę 57.42—57.56. dolar w stosunku do zł. 8.89—8.91, za 100 guld. prywatnie 173—173.56.

#### DEWIZY.

Warszawa, 13. 1. Holandia 359.52. Londyn 43.48%. Nowy Jork 8.90. Paryż 35.07. Praga 26.41%. Szwajcaria 171.79. Wiedeń 125.55. Włochy 47.21.

## ŻYCIE GOSPODARCZE

### Akcja Kredytowa Państwowego Banku Rolnego.

Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Prezydyjnego Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego. Komitet zatwierdził wnioski dyrekcji Banku o udzielenie dalszych 600.000 zł. kredytu powiatowym kasom oszczędności na Podlasiu i w Chełmszczyźnie na kapitał obrotowy, oraz na powiększenie środków obrotowych i kapitał zakładowy gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Dalej komitet uchwalił kredyt w wysokości 1 i pół miliona złotych dla kas im. Stefczyka,

działających na dotkniętych powodzia w roku ubiegłym terenach w Małopolsce, oraz kredyt w wysokości 2 i pół miliona złotych na zwykłe pożyczki dla spółdzielni kredytowych, zrzeszonych w centralnej kasie spółek rolniczych. Ponadto załatwiono wewnętrzne sprawy budżetowe Banku, oraz uchwalono tekst nowych 7 proc. listów zastawnych P. B. R., który ma być przedłożony do zatwierdzenia właściwym ministerstwom.

6. Firma komisjonerska w Konstantynopolu interesuje się wyrobami wełnianymi oraz bawełnianymi drukowanymi i obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk włókienniczych. Na żądanie może podać referencje bankowe.

7. Firma grecka pragnie importować z Polski klepki dębowe, deski dębowe, naczynia emaljowane, butelki, drut wszelkiego rodzaju, narzędzia stolarskie i do obróbki metale.

Wszelkich bliższych informacji udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42.

### Popieranie przetwórstwa owocowego.

Ministerstwo Rolnictwa udzieliło poznańskiej Izbie Rolniczej subsydjum w wysokości

### Komunikat Targu Poznańskiego.

1. Dom Handlowy w Bostonie obejmie przedstawicielstwo lub agenturę firmy polskiej, pragnącej wprowadzić swe wyroby na rynek amerykański.

2. Firma nowojorska reflektuje na import pestek dyni (do jedzenia).

3. Angielska filja amerykańskiej rzeźni reflektuje na zakup świń w Polsce.

4. Firma importowa w New Yorku pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi eksporterami iaj.

5. Na rynkach palestyńskim i Bliskiego Wschodu jest znaczne zapotrzebowanie na oleje lniane i pokosty. Ceny orjentacyjne 195.75 zł. za 100 kg e. i. f. port odbiorczy (Haifa lub Jaffa).

## Tajemnica krwawej zbrodni pod Jabłonną wyjaśniona.

Warszawa, 13 stycznia. Tajemnica krwawego trupa kobiety, znalezionej w zagajniku pod Jabłonną Legionową, jest już niemal całkowicie wyjaśniona.

Ustalono, iż zamordowana została 36-letnia Bronisława Slepowońska, kobieta lekkich obyczajów, uprawiająca swój proceder w okolicy koszar wojskowych.

Slepowońska wyszła z mężem przed 16 laty, lecz już od lat 12-tu z mężem nie żyła. Mąż zamordowanej wraz z 15-letnim synem mieszka w Jabłonie.

Przez cały szereg lat Slepowońska tułała się po okolicach, a od czasu do czasu odwiedzała męża, urządzając straszne awantury i żądając pieniędzy.

Niespełna przed rokiem wypuszczono ją z więzienia, gdzie odsiadywała karę za kradzież. W więzieniu Slepowońska poznała złodzieja zawodowego Cieślińskiego i nawiązała z nim bliższe stosunki.

Przed niedawnym czasem Slepowońska zgodziła się do służby w tym samym domu, w którym mieszkał jej mąż.

Od tej chwili awantury między małżonkami stały się rzeczą codzienną.

Przed kilku dniami Slepowońska znikła, a onegdaj znaleziono ją zamordowaną.

Policja powzięła podejrzenie, iż Slepowoński przyczynił się do śmierci żony.

Gdy kilku funkcjonariuszów policji zgłosiło się do Slepowońskiego, aby go zbadać, ten przedstawił list anonimowy, napisany na kawalku kartki, wyrwanej z zeszytu, zawiadamiający Slepowońskiego, iż żona jego leży zabita w zagajniku. Slepowoński tłómaczył, iż kartkę znalazł w dziurce od klucza.

Przeprowadzona w mieszkaniu rewizja zadała kłam temu twierdzeniu. W szufladzie syna Slepowońskiego znaleziono zeszyt, z resztką wydartej kartki. Próba pisma młodego Slepowońskiego wykazała, iż on właśnie napisał kartkę. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, młody Slepowoński początkowo zapierał się, płakał, a następnie przyznał, iż kartkę pisał na rozkaz ojca.

Ten szczegół zadecydował o aresztowaniu Slepowońskiego. Istnieje prawdopodobieństwo, iż on właśnie zamordował żonę. Poszukiwany jest także złodziej Cieśliński, podejrzany o współudział w morderstwie. Jemu bowiem także ostatnio Slepowońska robiła ciągłe awantury.

Aresztowany zapiera się zbrodni w sposób stanowczy.

## Udaremniała wycieczka zbrodniarza po wykryciu ohydny mordu.

Pod Ostrogiem Wołyńskim dokonano napadu na jadącego bryczką 15-letniego Zelmana Bleichmana, zamordowano go i zrabowano 95 zł. i 15 rubli złotych.

Sledztwo ustaliło, iż mordu dokonał 47-letni Mirosław Opoczyński ze wsi Boratyn w powiecie łuckim.

Mordercę skuto w kajdany i przewieziono do Zdobunowa. Po drodze Opoczyński, korzystając z nieuwagi eskortującego policjanta, rzucił się do ucieczki i wskoczył do pociągu, idącego w stronę granicy sowieckiej.

Na granicy przytrzymano go jednak i pod silną eskortą przetransportowano z powrotem do Zdobunowa.

## Higjena w hotelach.

P. minister Składkowski, w trosce o zdrowie podróżnych, wydał nowy okólnik, zalecający wojewodom dolożenie usilnych starań, aby w najbliższym czasie każde miasto wojewódzkie i większe miasta prowincjonalne posiadały conajmniej jeden hotel, zaopatrzony w łazienkę, aby w każdej chwili można było wziąć kąpiel.

Inicjatywa p. ministra Składkowskiego zostanie przyjęta z zadowoleniem przez ludźmi, zmuszonych do częstego zatrzymywania się po miastach prowincjonalnych.

## Kominiarze warszawscy w niebezpieczeństwie.

W tych dniach odbył się wielki wiec właścicieli nieruchomości w Warszawie, protestujący przeciwko projektowi magistratu m. st. Warszawy, dążącemu do zmonopolizowania czyszczenia kominów na terenie całej Warszawy, który podyktowany jest li tylko celami fiskalnymi, a mianowicie by pod postacią nadmiernie wysokich opłat za czynności kominiarskie straży ogniowej obciążyć właścicieli nieruchomości dodatkowym zamaskowanym podatkiem.

Zebrani powzięli rezolucję treści następującej:

„Właściciele nieruchomości, zebrani na wielkim wiecu w Tow. Higjenicznym w dniu 3 stycznia 1928 r., protestują jaknajbardziej przeciwko monopolizacji przez Magistrat m. st. Warszawy czynności kominiarskich i przeciwko wprowadzeniu niesłychanie wysokich opłat za powyższe czynności, oraz uważają za konieczne nie tylko utrzymanie wykonywania rzemiosła kominiarskiego przez Cech Majstrów Kominiarskich na terenie jego dotychczasowej pracy, lecz przekazanie mu czyszczenia kominów na pozostałym terenie, dotychczas wykonywanym przez Straż Ogniową.” —

## Radio-Program.

Sobota, 14 stycznia br.

WARSZAWA: 11.40 PAT.; 12.00 Czas, kom. lotniczo-meteorologiczny i nadprogram; 12.20 Koncert płyt gramofonowych; 14.40 PAT.; 15.00 Kom. meteorologiczny i gospodarczy; 16.00 Odczyt: Przygotowanie nauczyciela; 16.25 Nadprogram i komunikaty; 16.40 Odczyt: Gospodarcza działalność samorządu miejskiego; 17.05 PAT.; 17.20 Radjokronika; 17.45 Program dla młodzieży; 18.55 PAT.; 19.05 Kom. rolniczy; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt: Gustaw Daniłowski; 20.30 Transmisja z Poznania (muzyka lekka); 22.00 Czas i kom. lotniczo-meteorolog; 20.05 PAT.; 22.20 Kom. policyjny, sportowy, oraz nadprogram; 22.30 Muzyka taneczna; 23.30 PAT.

KRAKÓW: 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej oraz koncert płyt gramofonowych; 17.20 Pogadanka dla rodziców i wychowawców: Co każda matka o kalectwach, grożących dziecku, wiedzieć powinna; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt: Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia; 20.00 Hejnał z Wieży Mariackiej, komunikaty; 22.30 Muzyka taneczna z „Atlantic” z Katowic.

POZNAN: 12.45 Koncert gramofonowy; 13.00 W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej i zbożowej towarowej; 17.20 Gawęda harcerska; 17.20 Odczyt: Długość życia zwierząt i roślin; 17.45 Recital fortepianowy Nadzi Padlewskiej; 19.00 Nadprogram; 19.10 38 ma lekcja języka francuskiego; 19.35 Odczyt: Ludność innojęzyczna; 20.30 Wieczór lekkiej muzyki; 22.30 Muzyka taneczna z „Palais Royal”.

KATOWICE: 22.30 Kncert z kawiarni „Atlantic”.

WILNO: 19.10 Odczyt: Nowoczesne prądy teatralne w Europie a teatr w Polsce; 20.30 Koncert wieczerowy.

NEAPOL. 15 Kw. 333,3 m. 21.10—22.00 Muzyka operowa

HAMBURG: 4 Kw. 394,7 m. 16.15 „Dziewczę z Elizondu”, operetka.

RZYM. 3 Kw. 949 m. 20.40 „Werter”, opera i 2 akt „Turandota”, opery Puccini’ego.

BERLIN. 4 Kw. 483,9 m. 22.30 Lekcja tańca i muzyka taneczna.

WIEN. 7 Kw. 517,2 m. 19.45 „Piękna Helena”, operetka.

— Ho! ho! pan już na nogach — odezwał się majtek.

— Chciałem cię prosić, abyś mi dopomógł trochę.

— Z całego serca, panie.

— Podjemy najpierw cokolwiek, a za pół godziny wyruszamy.

— Gdzież proszę pana?

— Do Paryża.

— Do Paryża! A cóż będziemy robić w Paryżu?

— Przeprowadzimy się, mój bracie.

— A to mi się podoba, a kogo będziemy przeprowadzać, za przeproszeniem pana, panie Laurent?

— Pan Fabrycusz wymówił lokal przy ulicy Clichy a mnie wydał rozkaz, abym zabrał wszystkie jego graty, pościel, garderobę, broń i przewiózł ją tutaj.

Zjedli śniadanie i udali się pieszo do stolicy. Trochę po dziewiątej przybyli na ulicę Clichy i weszli do parterowego mieszkania, jakie czytelnicy nasi już znają. Otworzyli najpierw okna, potem obejrzeni wszystko co było do zapakowania.

Laurent wypróżnił wszystkie szuflady, a Klaudjusz popakował to wszystko bardzo zręcznie i porządnie. Wszystko już było prawie gotowe. Pozostawała jeszcze jedna tylko paka, przeznaczona na broń palasze, szpady dawne i teraźniejsze.

Zajmij się ostatnią skrzynią — rzekł Laurent do Klaudjusza, a ja pójdę po wóz tymczasem.

Eks-marynarz zajął się bronią. Zdejmował ze ściany po jednej, starannie owijał płótnem i układał w skrzyni. Pakowanie zdawało się już skończone. Na ścianie widać było same już tylko gwoździe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## 150 Lekarz obłąkanych.

(Ciąg dalszy.)

Rzucił trzymane w ręku papiery do szufladki, a wyjął z niej dwa rewolwery, które wsunął do kieszeni. Następnie pobiegł do okna, otworzył je, wychylił się i zaczął się wpatrywać w przestrzeń, dochodzącą aż do furtki. Oczekiwał w największej trwodze, kto się pokaże? Serce skakało mu w piersi... Przyszła mu na pamięć Paula Baltus, jej przysięga zemsty i włosy powstały mu na głowie. Może oddział żołnierzy otoczył już wszystkie wyjścia. Może gromada agentów policyjnych i żandarmów wejdzie do ogrodu przez okólnik... Ale wszystko było jakoś spokojnie... Ani hałasu, ani żadnego ruchu. Głęboka cisza i nieprzerwane milczenie... Doktor wziął leżącą na stole lornetkę i zaczął wpatrywać się w furtkę. Spostrzegł, że była tylko przymknięta... Edma, opuszczając ogród, zapomniała zamknąć za sobą.

— Co to ma znaczyć? — rzekł do siebie Rittner. — Denis o tej godzinie nie musi się zajmować skubaniem trawy, zresztą nie posiada klucza od drzwi wychodzących na bulwar Montmorency... I ciągle powtarzając sobie, co to być może, spojrzął w tę stronę ogrodu, w której zwykle przebywała Edma ze swą matką. Nie spostrzegł ani jednej ani drugiej. Nagle myśl przeleciała mu przez głowę... zaczął szukać kluczy. Wisiały u szufladki biurka. Porwał je i drżącą ręką zaczął przeglądać jeden za drugim. Dwuch brakowało... Domyślił się wszystkiego. Zarzecz jak wściekły, wyleciał z mieszkania i jak bomba przeleciał ogród i przez uchyloną furtkę wypadł na drogę... Przybywszy do wyjścia na bulwar Montmorency, zastał je zamkniętymi, ale młoda dziewczyna pozostawiła klucz w zamku. Widocznie ucieczka miała miej-

see. Edma wyprowadziła matkę z zakładu... Rittner otworzył drzwi, spojrział w stronę Paryża; na wszystkie strony Auteuil, ale nie zobaczył nikogo. Obie kobiety nie wiele miały czasu zbytecznie się oddalić, ale pozostawała jeszcze wielka trudność, bo potrzeba było działać na chybił trafił. Czas ubiegał. W tej chwili spostrzegł po drugiej stronie szyn żołnierza, stojącego na warcie przed koszarami bastjonu i zbliżył się do niego.

— Przyjacielu — zapytał — czy nie widziałeś przechodzących przed chwilą dwóch kobiet?

— Widziałem — odpowiedział żołnierz. — Jedną młodziutką panią, bardzo ładną, a druga starsza o wiele, ale także ładna.

— Jak dawno temu?

— Dziesięć minut albo kwadrans najwyżej.

— Skąd szły?

— Z przeciwnej strony; bo przechodziły przez szynę.

— Czy nie zauważyłeś w którą stronę się udały?

— W tamtą stronę, proszę pana, — i żołnierz wskazał na prawo.

— Dziękuję ci, przyjacielu — powiedział Rittner, pospieszając we wskazanym sobie kierunku.

XV.

Klaudjusz Marteau, po zwiedzeniu brzegów Sekwany i warsztatów żeglugi, porobił potrzebne sobie zakupy, za wcale umiarkowane ceny. Nabył ładne czolenko, kajik, jachcik i dużą łódkę spacerową. Był zachwycony. Czuł, że żyje, że odmłodził przynajmniej o jakie lat dziesięć. Oczekiwał 15 czerwca, jako początku sezonu połowu. Laurent i exmajtek zgadzali się najwyborniej i prędko stali się najlepszymi przyjaciółmi w świecie. Pewnego wczesnego poranku Laurent zastukał do niego do drzwi.



**KARTUZY.**

—Zebranie miesięczne Tow. Kupców Samodzielnych w Kartuzach odbyło się dnia 10 stycznia br. w „Kaszubskim Dworze“ z udziałem delegata Centrali Związku Tow. Kup. na Pomorzu, p. Jerzego Radojewskiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Towarzystwa, p. Bielińskiego, sekretarz Tow. p. Kazmucha, odczytał protokół z ostatniego zebrania, poczem dokonano wyborów kandydatów do komisji szacunkowej podatku przemysłowego.

Następnie p. Radojewski wygłosił referat o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, szczegółowo poinformował o przebiegu i wynikach rokowań gospodarczych między naczelnymi organizacjami kupiectwa polskiego i niemieckiego w Berlinie, które miały na celu uzgodnienie zagadnień związanych z przyszłym traktatem handlowym, a w których to rokowaniach brał udział prezes Związku Tow. Kupieckiego na Pomorzu, p. Tad. Marchlewski, i wreszcie opowiedział o działalności Centrali w ostatnim czasie.

Po ożywionej dyskusji, w której wzięli udział pp. Bieliński, Borzesztowski, Kazmucha, Lipiński i inni, omówiono cały szereg ogólnokupieckich i lokalnych bolączek, w których Związek będzie musiał interwenjować i wreszcie na wniosek p. Radojewskiego uchwalono wysłać memorjał do p. Ministra Skarbu w sprawie skasowania dodatku komunalnego przy podatku dochodowym.

**GDYNIA.**

Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Gdyni odbyło się 11 stycznia br. z udziałem kierownika Ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, p. dr. Smolenia i delegata Centrali Związku Tow. Kup. na Pomorzu, wicedyrektora p. Jerzego Radojewskiego.

Liczne zebranie, w którym wzięli udział wszyscy bez wyjątku członkowie Towarzystwa oraz zaproszeni goście, zajął prezes Towarzystwa, p. Linke, a sekretarz Tow. p. Łobocki, odczytał protokół z ostatniego posiedzenia i najświeższe komunikaty Zarządu, poczem przyjęto i powitano nowych członków.

Następnie p. Radojewski wygłosił obszerny referat na bardzo aktualny obecnie temat „O ubezpieczeniu pracowników umysłowych“, a także zdał szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad gospodarczych między naczelnymi organizacjami kupiectwa polskiego i niemieckiego w Berlinie, w których wzięł udział Prezes Tow. Kup. na Pomorzu p. Tadeusz Marchlewski, i podkreślił konieczność harmonijnej współpracy kupiectwa i dbania o potęgę zawodowej organizacji kupieckiej. Referaty p. Radojewskiego były wysłuchane z wielkim zaciekawieniem, a ostatni referat wywołał ożywiającą dyskusję, w której pp. dr. Smoleń, Małecki i inni wskazywali, że w szczegól-

**Z teki karykatur „Gońca Nadwiślańskiego“.**

P. Kirsztejn, burmistrz m. Radzwa.

ności Gdynia musi mieć się na baczności.

W dalszych obradach omawiano: sprawę budowy ulic w Gdyni, uchwalając opracować memorjał (do komisji weszli: Zarząd T. K. S. oraz członkowie pp. Becker, Maciejewski i Zieliński) i wysłać delegację do miarodajnych władz; konieczność utworzenia Kasz. Skarbowej względnie ekspozytury tej kasz. w Gdyni; konieczność budowy domów mieszkalnych z mieszkaniami 1—2—3-pokojowymi dla urzędników, pracowników prywatnych instytucji i robotników oraz cały szereg palących i aktualnych spraw.

Przemówienia pp. Becker'a, Grzegowskiego, Hundsdorffa, Kalksteina, Linkego, Łobockiego, Maciejewskiego, Małeckiego, Morawskiego, Radojewskiego, dr. Smolenia, Zielińskiego i innych nacechowane były troską o dobro Gdyni i jej rozwoju. Obrady trwały do godz. 2-giej w nocy.

**Z półek księgarskich.**

Józef Weysenhoff, „Cudno i Ziemia cudzeńska“, Warszawa.

Autor „Pana Podfilipskiego“, a dziś jeden z świętych pisarzy polskich, uderzył w „Cudnie i Ziemi cudzeńskiej“ w ten ton subtelnej satyry, który w „Podfilipskim“ jako coś zgoła nowego, tak bardzo zafrapował był krytykę i ogół czytających. Tylko tym razem satyra ma uśmiech szczególnie smutny, a ostrze jej ślizga się nie po indywidualnych rysach, lecz po szeroko ujętych ciałach gromadnych. Pole obserwacji Weysenhoffa objęło państwo nasze w chwili narodzin w jego głębokim przekroju społecznym.

Wyborne są, sięgające głęboko, o zacięciu publicystycznym, ustępy o roli żydostwa na ziemi cudzeńskiej — polskiej. Jest to powieść, która z niebezpieczeństwem wiru zagadnień politycznych wychodzi bez szwanku dla artystycznej swej wartości. Naprawdę warto ją przeczytać i nad znaczeniem jej głęboko się zastanowić.

Przybyszewski — to prawodawca estetyki.

Przybyszewski bowiem należy do tych postaci, rodzących się w każdej głębszej epoce twórczości, których dzieło wiąże się z żywotem, a całość jednego i drugiego, utrwalona wpływem osobistym wyrasta w symbol pewnego prądu.

Przybyszewski tak czy inaczej pochodzi ze środowiska ludowego. Dzieciństwo jego kształtuje się pod wpływem tej dziewiczej mocy, którą ma w sobie być chłopski i obcowanie bezpośrednie z przyrodą. Był chłopski — to znaczy troska i walka; przyroda chłopska — to znaczy nie przedstawienie romantyków, lecz niejako branie w rękę żywiołu po żywiole.

Po nad tym zaś wpływem chłopskiego bytu — jako szczyt dostępnego duszy uniesienia, jako miejsce cudu, łaski, wniebowzięcia — roztacza się — znowuż nie religja, nie ta czy inna atmosfera środowiska, lecz chłopska żywa wiara. Ta wiara ludowa, która się przedzie znowuż z natychmiastowego stosunku duszy z niepojętem a uwielbionem, a która w ogromnych chorach obrządku, w potężnych aktach zbiorowych, skruchy, żalu, uniesienia przez wszystkie pory roku, przez wszystkie zjawy dnia łączy się w jedyny dziś na ziemi żywy kościół: w tłum chłopski wiejskiego kościoła w Polsce. Zdumiewająca to nauka życia — lud w całokształcie swego bytu — ona to wrosła w duszę dziecka Przybyszewskiego. Ona legła głębią niewyczerpanego bogactwa życia w nim i Kasprowiczu.

Wpływ ten zwarł się w duszy Przybyszewskiego na wieki — na mękę jej i poród jedynego symbolu, jakim jest cała jego twórczość.

(Dokończenie nastąpi.)

**Akordy...**

Faktem, w którym poraz pierwszy od lat wielu występuje postać Żywiołu, ezlowieczeństwa i tradycji — to twórczość trzech genialnych indywidualności: Przybyszewskiego, Kasprowicza i Wyspiańskiego. Trójca bezsporna, która wyrasta przed nami jak symbol, wyrasta w każdym polskim sumieniu — jest kamieniem węgielnym budowania polskiej duszy — trzy energie dla naszej świadomości, niecałe iskry boskiego zrozumienia. Łożem polskiego bytu dziejowego jest Romantyzm wielkiej epoki. Bohaterski moment drugiej trójcy, czepnie początek swój z ducha polskiego Romantyzmu.

Nie znajdzie się wśród autorów Młodej Polski ani jeden prawy talent, któryby tchórzliwie zaprzeczył temu, co zawdzięcza Przybyszewskiemu. Przybyszewski wtargnął do dusz naszych jak żywioł: Że dusze pokolenia były przygotowane do przyjęcia tego wpływu, że miara ludzka lub miara talentu niektóre zapewne równały się z plomienną duszą Przybyszewskiego, to nie ulega wątpliwości. Lecz jego jest ślad — pisał Antoni Potocki — w każdej przemianie tych dusz: żadna po jego przejściu — a mowa o najpotężniejszych, jak Kasprowicz i Wyspiański, nie pozostała ta sama, jaka była przed nim. Śmiertelną potęgę żywiołu miał ten wpływ, Rachelę z „Wesela“, która przez zaproszenie Chochoła do chaty bronowickiej aranżuje całą „szopkę narodową“ czytała całego Przybyszewskiego — Wyspiański wprost powiada: „Gdyby nie Przybyszewski, nie byłbym tak pisał“.

„Confiteor Przybyszewskiego głosi: Sztuka jest odzwierciedleniem życia duszy we wszystkich jej prze-

jawach, niezależnie od tego, czy są dobre czy złe, brzydkie lub piękne. Dla artysty wszelkie objawy duszy są równomierne; nie zapytuje on się na ich wartość przypadkowa, nie liczy się z ich przypadkowym złem lub dobrem oddziaływaniem na człowieka lub społeczeństwo, tylko odważa je wedle potęgi, z jaką się objawiają...

— Sztuka nie ma żadnego celu; jest celem sama w sobie, jest absolutem, bo jest odbiciem absolutu — duszy... — Sztuka tendencyjna, sztuka pouczająca, sztuka — rozrywka, sztuka patriotyzm, sztuka mająca jakiś cel moralny lub społeczny, przestaje być sztuką, a staje się biblią pępek dla ludzi, którzy nie umieją myśleć lub są zbyt mało wykształceni, by przeczytać odnośne podręczniki, a dla takich ludzi potrzebni są nauczyciele wędrowni, nie zaś sztuka... — Sztuka staje się najwyższą religją, a kapłanem jej jest artysta. Jest on osobisty, tylko wewnętrzna potęga z jaką stany duszy odwarza; pozatem jest kosmiczną metafizyczną siłą, przez którą się absolut i wieczność przejawia... — Naród, to cząstka wieczności i w nim tkwią korzenie artysty; z niego, z ziemi rodzimej ciągnie artysta najżywotniejszą swą siłę. W narodzie tkwi artysta, ale nie w jego zewnętrznych przemianach, tylko w tem, co jest w narodzie wiecznym: jego odmienności od wszystkich innych narodów, rzeczy niezmiennej i odwiecznej — rasie... Dlatego jest głupią niedorzecznością zarzucać artyście beznarodowość bo w nim najsilniej przejawia się istotny, wewnętrzny duch narodu: on jest tym mistycznym królem-ducem, chwałą i wniebowstąpieniem narodu.









# DZIAŁ KOBIECY.

## Karnawał.

(Według Glogiera i Klonowicza.)

Począwszy od Trzech Króli, aż do Środy Popielcowej (w tym roku przypadającej na 22 lutego) następuje okres zabaw, balów i uciech rozmaitych, zwany ogólnie karnawałem. Zapusty — to polska nazwa karnawału.

Tradycja karnawałowa w Polsce sięga jeszcze pogańskich czasów. „Puść“ miał być bo-



Wieczorowa toaleta z crepe romain koloru ivoiro. Górna część toalety może być ze złotej koronki lub takiej samej materji ozdobionej perłkami i kryształkami lub strasem. Druga wieczorowa toaleta z czarnej crepe satin. Na sukience frendzle czarne lub barwy stali.

**C. M. Powalowski**

artykuły męskie i damskie, bielizna - galanterji

Toruńska 4

Grudziądz

Telefon 191



Na pierwszy bal są dla dziewcząt najlepsze muslinowe sukienki z falbankami.

Sliczna sukienka z różowej crepe de chine z muslinowymi falbankami i kwiatem na ramieniu. Płaszcz z podwójnej materji z futerkiem i skórzany pasek.

**W. KORZENIEWSKI**

TOW. AKC.

RYNEK 22-24

GRUDZIĄDZ

TEL. 898-899

wiem pogańskim bóżkiem wesołości, stąd też powstały nazwy: pustota, zapusty, rozpusta.

Tak zwane maskary zapustne i przebieranie się w różne kostjумы, jakie widzimy w średnich wiekach na zachodzie, dały początek w Polsce zwyczajowi przebierania się w zapusty za żydów, cyganów, niedźwiedzi itp.

Jedną z najpiękniejszych zabaw, urządzanych zimą, a w szczególności w zapusty, był zawsze „kulig“. Dziś trudno określić, skąd wzięła się ta nazwa. Prawdopodobnie początek jej dała „kula“, czyli „krzywula“, t. j. laska zakrzywiona, jaką wysyłano naprzód do dworów z oznajmieniem, że kulig niebawem zawita.

Kulig był właściwie zabawa połączoną z tańcami. Młodzież w porozumieniu ze starszymi układała plan całej zabawy. Ubierano się strojnie i przebierano za żydów, cyganów, górali, a częstokroć za Hiszpanów, Francuzów itp. Młodzież męska jechała konno, starzy i panie sankami.

Niejeden pan dworu, udając, że o niezem nie wie, nie kazał świecić w komnatach. Wtedy goście, tem się nie zrażając, proszą o gościnność staropolską. Z tą chwilą dopiero gospodarz prosi do wnętrza, służba zapala na gwałt światła w pokojach, zaś orszak kuligowy wali się w podwoje i zabawa się zaczyna.

Po różnych przemowach i dowcipnych oracjach idą tańce i rozrywki, przeplatane figlami i śpiewami. Jeżeli chodzi o tańce, uważano przedewszystkiem poważny i uroczysty polonez, dalej żywy krakowiak, ognisty mazur, w końcu kujawiak i obertas.

Według starych kronik, nawet królowie polscy brali nieraz udział w kuligach. W dziele Gołębiowskiego czytamy: „Ta gromada, podobna do alpejskiej śnieżycy, wzrastając coraz bardziej gdzie spadła, to dlatego jedynie, ażeby wesołość pomnożyć, starożytny obyczaj

**Wiktor Szulc**

skład bawatów i towarów krótkich

Toruńska nr. 7

Grudziądz

Telefon 385

zachować, serca zbliżyć, wspólnych uciech doznawać, nie zaś klęski roznosić.“

Najwięcej zabaw było zawsze przy końcu karnawału. W „tłusty czwartek“ np. wesołą zabawę urządzały sobie przekupki krakowskie. Śpiewając i tańcząc na rynku, chwytaly one chłopaków i mężczyzn nieżonatych i przywiązywały ich do kloca, albo stroily w wieńce grochowy, za karę, że się nie ożenili. Schwytani musieli się wykupić.

Dzisiaj te wszystkie zwyczaje minely bezpowrotnie. A szkoda naprawdę pięknej polskiej tradycji!



Na okres karnawału przynosimy dziś kilka modeli zgrabnych kostjumów:

Księża orientalny ma olbrzymi turban z oranżowego jedwabiu z czarnymi kółkami, szerokie spodnie z bładoniebieskiego jedwabiu, na szyji kilka naszyjników z kolorowych pereł, pas z takiej samej materji jak turban, bluzka biała. Spodzienki i bluzka mogą być też ze złotej materji.

Kostjum chłopski ma fartuszek i chustkę z materji w kwiatki, sukienka i gorset z żółtej satyny.

Dwie ozdoby na głowę: gęsia główka i pajac.

**M-me Marie**

zakład plisowania i karbowania

Grudziądz

Tuszeńska Grobla 18, I ptr.



Kostjum wenecki z czarnej i białej satyny frójkatny i wstęga na sukni z czarnego weluru. Wkoło kapelusika splywa długi złoty zawój.

Stokrotka: staniczek i główka z zielonego weluru, sukienka w kształcie liści jest z trwarszej materji (taft lub tarlatan) koloru białego lub żółtego.

Kot Felix cały z czarnego pluszu.

Ozdoba na głowę do indyjskiego kostjumu i pomalowanej tektury ozdobiona dwicma jedwabnymi bortami.



**WALNE ZEBRANIE TOW. ŚPIEWU „MONIUSZKO“.** W dniu 12 bm. odbyło się w sali Parku „Wiktorji“ doroczne zebranie wielce popularnego i ruchliwego tutejszego towarzystwa śpiewaczego „Moniuszko“. Wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowej — a przyznać trzeba żywotnej — działalności Towarzystwa złożył jego prezes p. Antczak, który podkreślił zasługi w tym względzie dyrygenta p. Piątkowskiego. Po sprawozdaniu sekretarza i skarbnika, po przyjęciu sprawozdań do wiadomości i udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi odbyły się wybory nowego zarządu, do którego zostali wybrani: prezes — p. Antczak, wiceprezes — p. Drażkowski, sekretarz — p. Piątkowski, skarbnik — p. G. Nowak, bibliotekarz — p. Gutfeld, zastępca — p. Herzberg.

### Z teki policjanta.

**Przytrzymano:** 1 osobę za oszustwo i nieład zarobkowy, 1 za kradzież i 2 za pijaństwo i awantury, które po wytrzeźwieniu i przesłuchaniu zwolniono.

**Kum Leon,** zamieszkały przy ul. Kopernika 22, zgłosił kradzież w restauracji Browary Toruńskie, wart. 50 zł.

**Jakubowski Władysław,** zam. przy ulicy Reja 18, zgłosił sprzeniewierzenie kwoty 69.90 złotych.

**Busse Józef,** zam. przy ul. Strumvkowej, zgłosił oszustwo na sumę 2200 zł.

W powyższych wypadkach dochodzenia w toku.

Raportów za przekroczenia policyjne spisano 9.

najlepsze cygara i z żalem myślał o powrocie do biura.

Gdy pewnego wieczora siedział w wygodnym fotelu, opowiadając gospodarzowi domu okropne przeżycia z bolszewikami, zameldował lokaj przybycie hrabiego Peterjewa. Lord aż wykrzyknął z radości:

— Doskonale się składa, pomówicie panowie o swej ojczyźnie, jest to bowiem również Rosjanin, którego zniszczyli bolszewicy.

Jansikow pobladł z przerażenia. Chciał uciekać, ale było zapóźno. Hrabia wszedł do salonu.

Podszedł więc ku niemu i wybelkotał po niemiecku:

— Nie gub mnie pan — nie jestem księciem, ani Rosjaninem, pochodzę z Holandji i zrobiłem niewinny żart.

Oblicze hrabiego zapłonęło radością.

— I ja jestem Holendrem, nie umiem ani słowa po rosyjsku.

Rodacy rozmawiali swobodnie po holendersku, a lord był rozpromieniony, iż w domu jego zetknęło się dwóch rosyjskich arystokratów, którzy — jak twierdzi — znali się doskonale z nazwiska.

**Nie** popieraj polskim **Nie** groszem obcych

## Jak dwaj filuci wyprowadzili w pole swego amfitrjona

ku swemu i jego zadowoleniu.

Zabawna historyjka rozegrała się w domu jednego ze zubożonych i świeżo uszlachconych arystokratów angielskich.

W Amsterdamie miał posadę w jednym z banków książkowy Jansen. Napracowawszy się w biurze przez cały rok, zaprzagnął on wykorzystać swój urlop w sposób nadzwyczajny i choć raz „użyć życia“.

Pojechał zatem do Londynu i stanął w najwspanialszym hotelu „Cecil“, gdzie zameldował się jako „książę Jansikow“.

W hotelu zrobił znajomość z lordem G. i tak zachwycił magnata angielskiego, iż ten zaprosił go do swego pałacu.

W bogatym domu pięknie upływały dni. Fałszywy książę dobrze jadł, dobrze pił, palił

## Parcelacja Majątek

Upoważniony przez Prezesów Okr. Urzędów Ziemskich w Poznaniu i Grudziądzu do wykonywania parcelacji na terenie Województw Poznańskiego i Pomorskiego

**Stanisław Juracki, Poznań**

Aleje Marcinowskiego 26. Tel. 25-47 i 66-18.

**GRUDZIĄDZ, Plac 23 Stycznia 18a, II ptr.**

na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dnia 28 grudnia 1925 r.

**Przeprowadza** parcelacje części lub całkowitych majątków ziemskich.

**Przeprowadza** wyłączenia na podstawie art. 4 i 5 ust. o ref. roln. w przedmiocie zwolnienia od obowiązku parcelacyjnego użytków rolnych z majątków ziemskich.

**Wyjednuwa** długoterminowe pożyczki w Państwowym Banku Rolnym na kupno i zagospodarowanie parcel. nabywanych z przeprowadzanych parcelacji.

**Organizuje** grupy nabywców i dokonytuje sprzedaży parcel.

**Udziela** porad we wszystkich sprawach związanych z wykonaniem reformy rolnej.

Rozporządzając pierwszorzędnym aparatem fachowym, mając poza sobą przeprowadzenie w latach 1926 i 1927 parcelacji na obszarze 6.500 ha. zapewnia szybkie i solidne przeprowadzenie powierzonych prac.

**Warszawska  
pracownia**

**gorsetów**

**Grudziądz, Ogrodowa 7**

parter, w podwórzu II siera

wykonuje podług figury: gorsety, bandaże, paski, biustonosze, gorsety dla

ułamnych i brzemiennych

Przeróbki i reperacje.

„Haftoplis“

Zakład plisowania, farbowania i prania chemiczn.

**Zofja Tynecka,**

Grudziądz, Toruńska 14

wejście przez sień w podw.

Proszę zważać na firmę.



**Baczność!**

**Powozy - Wozy**

na odpłatę

okute i nie okute jak i wszelkie części do takowych ma zawsze na składzie. Zarazem wykonuje wszelkie reparacje powozów i wozów w jaknajkrótszym czasie i po jaknajniższych cenach. Kucie koni — cztery podkowy 8.— zł.

**Zakład Powozów - Wozów**  
Grudziądz, Chełmińska 52.

### Jak gwiazdy

w chwili urodzenia na niebie stały, jaki twój los, powie ci za 2 zł. na poczekaniu **Andrzej Pawłowski, astrolog** Grudziądz, Stara 16.

### Plisowanie, Karbowanie

spódniczki już od 3.50 zł. hafty — kurbłowanie

mereżki

Wykon. solidne i szybkie.

M-me Marie (93)

Tuszeńska Grobla nr. 18.

### Uwadze pań

Poleca się

szybką pracownię sukien damskich

**Danuta**

ul. Długa 8, I piętro.

Od najelegantszych do najskromniejszych. Ceny bardzo przystępne. (14)

### Wytwornia mebli

wyściełanych i materacy właściciel **Jan Stebart,** Wybickiego 21 daw. hotel Warszawski, wykonuje klubowe i salonowe garnitury, kanapy, leżanki i materace solidnie i po przystępnych cenach. (15)

### Warszawska

pracownia kolder

ulica Solna 3.

wykonuje koldry puchowe wełniane i watawne, przerobienie starych, zgrępowanie wełny i waty. 9

### Obrazy oprawia

i wprawia szyby zakład szklarski „Floryda“, ulica Groblowa 50 (201)

**Krawcowa**

p. zyjmuje szycie w domu i poza domem. Suknie białe wykonuje szybko i tanio. (359)

Lipowa 41, parter prawo.

Najkorzystniej ogłaszać się

w **Goncu**

**Nadwiślańskim.**

**Kino APOLLO**

Dziś w sobotę poraz ostatni

**SZULERKA**

z Harry Liedtkem i hr. Esterhazy oraz bogaty nadprogram.

Oprócz tego Nadprogram.

W niedzielę niezwykła premiera pod tytułem:

**Szczapa dzielny wojak z Pragi**

Szczapa to największy bohater typowy — to typ idealnego cywila w wojsku t. zw. „oferma“ — typ o niewyczerpanym materiale komicznym.

Oprócz tego Nadprogram.

Początek seansów punkt. o 6.15 i 8.20. w święta i niedziele o godz. 4.15, 6.15 i 8.20.



**Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.**

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretnarz miejski **Damazy Raszkowski w Grudziądzu.**

**Ogłoszenie.**

Na podstawie art. 31 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 66 poz. 590) oraz art. 1 ordynacji wyborczej do Senatu z dnia 28. 7. 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 66, poz. 591) ogłasza się co następuje:

1. Głosowanie do Sejmu odbędzie się dnia 4-go marca 1928 r., zaś do Senatu dnia 11-go marca 1928 r., a to na podstawie zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3-go grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 107 poz. 916), rozpoczyna się o godzinie 9-ej rano i trwa bez przerwy do godziny 21-ej.

2. 30-ty okręg wyborczy do którego należemy, wybiera 4 posłów.

3. Kandydatury poselskie tutejszego okręgu wyborczego powinny być zgłaszane na ręce Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej nr. 30-ty w Grudziądzu, nie później niż dnia 3-go lutego 1928 r.

4. Zgłaszanie państwowych list kandydatów powinno być dokonane na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego w Warszawie, ulica Długa nr. 7, nie później niż dnia 24 stycznia 1928 r. Zgłoszenie powinno być podpisane przez co najmniej 5-ciu posłów lub senatorów ustępującego Sejmu, względnie Senatu, albo przez co najmniej 1000 wyborców z dwóch okręgów wyborczych po co najmniej 500 z każdego okręgu. W tym wypadku może być zgłoszenie podpisywane w oddzielnych deklaracjach. Ta sama osoba nie może podpisać więcej, niż jedno zgłoszenie. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 100.

5. W skład Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 30-ty wchodzi pp.:

- a) jako przewodniczący: Kornicki Marjan, sędzia sądu okręgowego.
- b) jako zastępca: Łącki Wincenty, sędzia sądu okręgowego.
- c) jako członkowie: mianowany przez Pana Wojewodę: Szczesny Roman nac. wydz. okr. urz. ziemsk.; wybrani przez Radę Miejską w Grudziądzu: Marszałek Edmund, adwokat i Barańczak Kasper, dyr. pow. kasy chorych; wybrani przez Sejmik Powiatowy w Grudziądzu: Czarliński Adam, starosta i Zalewski Antoni, rolnik.
- d) jako zastępcy: w porządku kolejności: Skwarzyński Tadeusz, nac. wydz. okr. urz. ziemsk., Neumeier Ferdynand, nauczyciel, Koppel Henryk, emer. nac. wydz. Pom. Izby Skarbowej, Drewek Bolesław, rolnik i Sikora Paweł, rolnik.

6. Lokal urzędowy Okręgowej Komisji Wyborczej znajdzie się w gmachu Ratusza I. pokój 17-ty, telefon 997.

Grudziądz, dnia 18-go grudnia 1927 r.

**Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 30.**  
Przewodniczący: Kornicki Marjan.

Powyzsze ogłoszenie podaje do powszechnej wiadomości.

Grudziądz, dnia 19. 12 1927 r.

**Prezydent Miasta**  
(-) Włodek.

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek, dnia 16 stycznia br. o godzinie 15-ej sprzedawać będę za gotówkę więcej dajacemu w Grudziądzu, ul. Moniuszki:

fortepian Hese. (446)

Zbiórka reflekt. przed Domem Towarzystw.

Dobrzański,

Komornik sądowy w Grudziądzu.

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek, dnia 16. I. br. o godzinie 13-ej sprzedawać będę za gotówkę więcej dajacemu w Małym Tarpnie przy ulicy Nowowiejskiej 6, u p. Karwowskiego:

umywalnię dębowa, leżankę, biurko dębowe i 4 stojaki do kwiatów. (445)

Dobrzański,

Komornik sądowy w Grudziądzu.

Ogłaszajcie

**w Gońcu Nadwiślańskim.**

**OGŁOSZENIE!**

Na podstawie art. 12 ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dn. 28 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 590), oraz art. 7 ordyn. wyborczej do Senatu z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 591) podaje się do powszechnej wiadomości podział m. Grudziądza na obwody głosowania do Sejmu i Senatu i miejsca lokali wyborczych:

Nr. obw.	Ulice, należące do obwodu	Lokal wyborczy	Nr. obw.	Ulice, należące do obwodu	Lokal wyborczy
1	Pomatoskiego, Bartosza Głowackiego, Kopernika, Krótka, Prowiantowa, Kilińskiego, Sobieskiego i Lipowa od 61 do 104	Restauracja „Elisium” Lipowa	14	Plac 23-go Stycznia, Małomłyńska i Książęca	Hotel Centralny Plac 23 Stycznia nr. 6
2	Słowackiego, Kuntersztyńska, Lipowa od 1 do 60, koszary Generała Hallera, Marszałka Piłsudskiego i Tadeusza Kościuszki	Restauracja Fr. Arentda Lipowa 19	15	Toruńska i Kwiatowa	Rest. Marquarda ul. Toruńska 17/19 r. Kwiatowej
3	Zamkowa, Stara, Kościelna, Starorynkowa i Spichrzowa	Ratusz I. pokój 11	16	Tuszeńska Grobla włącznie Pe Pe Ge i Strzelecka	Restauracja Dominiakowskiego Strzelecka 16
4	Nadgórną od 1 do 48a, Fiovera i Saperów włącznie koszar Jagiellończyka	Szkoła im. Tadeusza Kościuszki Nadgórną 27	17	Staszycy, Wenckiego, Dworcowa, Moniuszki, Radzyńska, włącz. koszar Czarneckiego i ks. Józefa Ponatowskiego	Loża Abstynentów Radzyńska 3 róg ul. Staszycy
5	Nadgórną od 49 do 72 (do końca) i Pietruszkowa	Restauracja Ehrlicha Kościuszki 13	18	Droga Łakowa, Cegielniana, Cmentarna, Herfelda, Rejtana, Wiktorjusa włącz. koszar Lotniska, Fort Bema, Restauracja Leśniczówka, Wodociągi Miejskie, Leśniczówka, Nowy Dwór, Fort miejski, Fort Gacz i Miłoleśna	Restauracja Jankowskiego Radzyńska 16 (Hotel pod Zagłobą)
6	Kościuszki od 29 do 64 (do końca) i Forteczna	Restauracja „Tivoli” Lipowa 21/23	19	Brzeźna, Wiślana i Matejki	Restauracja Derdowska Chelmińska 32 34
7	Koszarowa, Kościuszki od 1 do 28 i Podgórną	Restauracja Jan-kowskiego Kościuszki 28	20	Chelmińska od 1 do 57 i Filar Mostowy	Restauracja Czaplickiego Chelmińska 26
8	Solna, Józefa Wybickiego, Sądowa i Księdza Budkiewicza	Hotel Kellasa Józ. Wybickiego nr. 42	21	Chelmińska od 58 do 175 włącz. koszar Bolesława Śmiałego i Świętopelka	Restauracja Kitowska Chelmińska 75
9	Długa, Murowa, Pańska, Rynek i Szewska	Kasa Chorych Miasta Szewska nr. 30	22	Biskupia włącz. koszar Przemysława II i Rzeźalniana	Szkoła im. Krol. Jadwigi ul. Rzeźalniana nr. 25
10	Groblowa, Małagrobowa, Mickiewicza i Plac Kapielowy	Restaur. „Złoty Róg” Groblowa 36 (dawn. Nowy Świat)	23	Kalinkowa, Kępowa, Laskowicka, Strzeżęcina-osada-majątek i restauracja. Fort Strzeżęcina	Restauracje Bublitzka Kalinkowa 19 róg ul. Kępowej
11	Młyńska włącz. koszar Łokietka, majątek Kuntersztyń, Sienkiewicza, Ogrodowa, Tuszeńska Droga i Starośćńska	Szkoła im. Sienkiewicza ul. Sienkiewicza 23	2	Bydgoska, Gelbudzka, Czerwonodworna, Myśliwska, Czerwony Dwór-majątek i leśniczówka, dom strażników kolejowych, leśniczówka Rudnik i las miejski	Szkoła Gelbudzka ul. Gelbudzka
12	Trynkowa, Szkolna, Klasztorna, 3-go maja i Plac Pramowy	Hotel „Złoty Lew” 3-go Maja nr. 16/17			
13	Bracka, Rybacka i Portowa	Szkoła im. Marcinkowskiego ul. Bracka 10			

Miejscem urzędowania **OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH** będzie **RATUSZ I.**

Grudziądz, dnia 14-go grudnia 1927 r.

**Prezydent Miasta**  
(-) Włodek.

Koniec działu ogłoszeń urzędowych.

**Przetarg ofertowy.**

Garnizonowa Komisja Żywnościowa w Grudziądzu zamierza oddać w drodze przetargu ograniczonego arendacyjną dostawę mięsa wołowego i słoniny krajowej solonej dla formacji garn. Grudziądz, na czas od 1 lutego 1928 r. do 31 lipca 1928 r.

Miesięczna dostawa mięsa wynosi około 45.000 kg., słoniny 10.500 kg.

Zapraszając P. T. Firmy niniejszem do złożenia oferty zauważam, iż oferta ta wpłynąć powinna do Kwatermistrzostwa 18 pułku ułanów w Grudziądzu najdalej do dnia 17 bm. 1928 r. godz. 10 ej, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

W ofercie zechcą P. T. Firmy zapodać cenę 1 kg. mięsa wołowego oraz cenę 1 kg. słoniny krajowej solonej.

Dla powyższej dostawy arendacyjnej obowiązujące są przepisy następujące:

- 1) Zestawienie warunków ogólnych, obowiązujących przy dostawach wojsk. (przepisy 0-10/22).
- 2) Zestawienie warunków ogólnych i specjalnych, obowiązujących przy dostawach arendacyjnych mięsa i tłuszczu dla potrzeb wojska.
- 3) Urzędowy wzór oferty.

Powyzsze przepisy (instrukcja) wyłożone będą do wglądu ofertów codziennie w obowiązujących godzinach urzędowych w Kier. Int. w Grudziądzu wzgl. Kwatermistrzostwie 18 p. ułanów, gdzie też można zasięgnąć ewtl. dodatkowych informacji dotyczących dostawy.

Oferty na część dostawy są dopuszczalne.

Wysokość wadium ustala się na 3% wartości od należności przypadającej za 1-mies. okresie dostawy.

Powyzsze oznaczone wadium złożyć należy do kasy Kwaterm. 18 p. ułanów, a otrzymany dowód złożenia dołączyć w oryginale do oferty.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Przewodn. Garn. Komisji Żywnościowej  
Macieliński, major

320) kwatermistrz 18 p. ułanów.

**Komu zależy**

na dobrem wykonaniu garderoby miarowej niech już spieszy zamawiać.

**W. Wojnowski i E. Bożejewicz**  
Grudziądz

ul. Mickiewicza 9. Telefon nr. 389.

Potrzebna bardzo mała wpłata.

**Ogłoszenie.**

Do poważnego przedsięwzięcia poszukuje się

**akcjonariuszy**

z wkładem po 100 zł., przy dobrem oprocentowaniu i gwarancją bankową. Zgłoszenia z dołączeniem znaczka na odpowiedź skierować pod W. L. do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 468.

# Zawiadomienie.

Podajemy do łaskawej wiadomości Szanownej Publiczności oraz naszym stałym Klientom Grudziądza i okolicy, że w następnych dniach urządzamy

## „BIAŁE TYGODNIE“

i prosimy ze względu na to, że sprzedawać będziemy po cenach ściśle fabrycznych, swoich zakupów teraz nie uskuteczniać.

O dniu otwarcia „Białych Tygodni“ nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Z poważaniem

**Leopold Conrad Nast.**

Niniejszem podaję do łask. wiadomości, że z dniem 2 stycznia 1928 r. otworzyłem przy

ulicy Wybickiego nr. 21

## drugi specjalny skład

i polecam się do wszystkich w zakres wchodzących prac jak czyszczenie i farbowanie garderoby damskiej i męskiej, dywanów, portjerów, firanów i materj. do pokrywania mebli.

**Specjalność: Chemiczne czyszczenie sukien balowych i wieczorowych**

fufer, kołnierzy futrzanych i garderoby pluszowej i aksamit.

**Zakład pilnowania i dekatowania.**

Za fachowe i solidne wykonanie ręczę.

**Ed. Steffen**

Parowa farbiarnia i chemiczny zakład czyszczenia Grudziądz, Mickiewicza 8 i Wybickiego 21 Fabryka i skład główny: Chełmno, Rynek II.

Niniejszem podaję do wiadomości że z dniem 4 stycznia objąłem

## centralny dom obuwia

i polecam się Szanownej mej Klienteli miasta i okolicy iż posiadam na składzie wielki wybór różnego gatunku obuwia własnego wyrobu a także zagranicznego. Wobec powyższego uprzejmie proszę o przekonanie się o jakości towaru a także cen.

**Stefan Podgórski**  
Grudziądz, ul. Stara nr. 14.



## SOLIDNE, MODNE I GUSTOWNE MATERJAŁY NA UBRANIA

Damskie, męskie i dziecięce na płaszcze, palta i okrycia. DUŻY WYBÓR RESZTEK FARYCZNYCH.

Prima materiały białskie, duży wybór kangarnów, kangarn-krepa na fraki i smokingi, damskie materiały czyste welurane, rypav, dogma rypav, popelny coljany, jedwabie, bibry na płaszcze, eslimo, flausze, ulstry i t. d. Dodatki krawieckie do ubrań i płaszczy w pełnym komplecie.

„MARTA“ Grudziądz, Lipowa 33 I p. wejście od ul. Kilińskiego, właścicielka MARTA LIPOWSKA.

UWAGA: Ceny bez porównania znacznie niższe niż w sklepach i magazynach, gdyż sprzedaż w prywatnym mieszkaniu.

## Skórki surowe

zające, tehrze, lisie, kuny, wydry, kozie, skóry surowe każdego rodzaju, włosie końskie, stare żelazo, metale kupuje i płaci ceny najwyższe. (35)

**A. Nadersohn**  
Grudziądz, Mickiewicza 19  
naprzeciw Gazowni miejsk.

Stemple kauczukowe wykonuje  
**Drukarnia „Wiedza“**  
Grudziądz  
Wybickiego 33

## beczek

Każda ilość od oleju, smoły i śledziówki kupuje stale (223)  
**Venzke & Duday**  
Grudziądz  
ulica Małomłyńska 3/5.

## Baczność!

Fotografie paszportowe w pół godziny (21)  
Zakład Fotograficzny  
3-go Maja nr. 10.

Maszyny do szycia „Singera“ na 12 rat miesięcznych. Kurs biału i szycia bezpłatnie. (5882)  
„SINGER“ Grudziądz  
Plac 23-go Stycznia 27.

## Obuwie

damskie, męskie dziecięce oraz trwałe obuwie do pracy **długie buty do polowania** poleca własnego wyrobu

Wyrób solidny! Wyrób solidny!  
**Antoni Cybula, Grudziądz,**  
Strzelecka 13. 3393

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

## RESTAURACJA

Grudziądz, (2784)  
Plac 23 Stycznia nr. 19 — Telefon 735.

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy, oraz napoje wszelk. gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramwa-ow. 5 min. od dworca. Otwarte do 1 w nocy.

Kolacja a la carte już od 80 gr. począwszy.

właśc.: **JOZEF GRZESZKOWIAK.**

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

**Plisowanie i chemiczne czyszczenie** wszelkiej garderoby.

**Zofja Tynecka**  
Grudziądz  
ulica Toruńska nr. 14.

Maski, Kapy, Ordery, Konfetty itp. Domino itd.

**MORITZ MASCHKE, Grudziądz**  
ul. Pańska nr. 2. Telefon 351.



# Tani Tydzień!!

Ceny zadziwiająco niskie!

Proszę skorzystać z okazji!

<p><b>Tani</b> y d z i e ń</p>	<p><b>Tani</b> y d z i e ń</p>
<p>Płaszcz damskie Suknie &amp; Bluzki Swetry.</p>	<p>Palta męskie Futra - Kurtki Spodnie</p>
	<p>Bielizna damska i męska Fartuchy - Pończochy Rękawiczki.</p>

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe!

## C. M. POWAŁOWSKI, Grudziądz

Telefon 191

(Plac 23-go Stycznia)

Toruńska 4.

**Kino Orzeł**

Dziś! Fascynująca premiera 2 szlagierów! Dziś!

**Zakazana Dzielnica Algieru**

Wstrząsający dramat w 10 akt. z życia awanturników i handlarzy żywym towarem, odsłaniający tajemnicę afrykańskich domów rozpaczy. W rol. gł.: **Marja Jacobini, Kamilla Horn i Warwick Ward.**

**FLIRT Z NIEBOSZCZYKIEM**

prezypikantna farsa z czarującą **Laurą la Piante.** Razem 20 akt.

**UWAGA!** Zniżki i karty honor. z wyjątkiem Kom. P.P. i prasy w niedzielę nieważne.

W niedzielę o godz. 2 popoł. **wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży.** Wkrótce: **Niewolnica z Szanghaju.**

Początek przedstawień:  
o godzinie 6 i 8.15  
w niedzielę o godz. 4 popoł.

Restauracja „Kurzyński“, Chełmińska 54  
urządza w sobotę, dnia 14. 1. bm. o godz. 7-jej wiecz.  
**kiszki z kapustą  
flaki i nogi wieprzowe**  
na które W. P. wraz z rodziną jaknajuprzejmiej  
zaprasza  
**Gospodarz.**

W niedzielę, dnia 15-go stycznia 28 r.  
odbędzie się na sali  
„BIAŁEJ OBERŻY“ w Michału  
**Wielka  
zabawa taneczna**  
na którą uprzejmie zaprasza  
**Gospodarz.**

**Materace, kanapy  
fotele i leżanki**

w wielkim wyborze poleca:

Fabryka materacy i mebli wyściełanych  
**GRUDZIĄDZ, ul. Solna 3. Telefon 84.**

**Fabryka pilników i szlifiernia  
G. Gede**

w Grudziądzu, Tusz. Grobla 54, tel. 155.

**Przyjmuje pilniki i raszple  
do nacinania.**

Niniejszem zawiadamiam Szan. Publiczność że z dniem 16 stycznia br. otwieram  
**skład kolonialny**  
przy ul. Lipowej 90.  
Uprzejmie proszę o odwiedzenie mego sklepu i zostaje  
z poważaniem  
**Anna Skrzypińska.**



Grudziądz, ul. Józefa Wybickiego 7.  
(dom własny) 25

Załatwia zlecenia bankowe i kredytowe  
Lokata wkładów oszczędności  
Zakup i sprzedaż walut zagr.  
Udziela pożyczek pod zastaw.

**Humor i Satyra.**

— Wiesz, wczoraj znalazłem się sam na sam i to w bezpośredniej bliskości z tygrysem...  
— Jak to?  
— W menażerji...

P. T.  
Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Szan. Publiczności i Okolicy, że dnia 7-go stycznia 1928 otworzyłem przy ul. Klasztornej n. 3  
**Skład konfekcji damskiej, męskiej, dziecięcej, galanterji i czapek**  
i proszę o łaskawe przekonanie się, że ceny moje nie mają równych sobie w Grudziądzu.  
z poważaniem  
**A. Waldvogel.**

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2,50 zł. miesięcznie, 7,50 zł. kwartalnie; przez pocztę lub w listonosza miesięcznie 2,86 zł., kwartalnie 8,58 zł. w opasce w Polsce 4,00 zł. miesięcznie, 9,48 zł. kwart.; zagranicą równowartość 4,75 zł. mies., 14,25 zł. kwartalnie. Ogłoszenia kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1,00 zł. Drobne ogłoszenia sto-wo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszym powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.  
Redaktor naczelny: **Leon Sobociński**, w Grudziądzu. Redaktor odpowiedzialny: **Leon Doliński** w Grudziądzu. Nakładem: Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie” z o. o. w Grudziądzu. — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rękopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.



# Goniec Nadwiślański Ilustrowany

Bezpłatny dodatek tygodniowy Gonia Nadwiślańskiego

NR. 3. GRUDZIĄDZ, DNIA 15-go STYCZNIA 1928 R. ROK II.

## TATRY ZIMĄ.



Piękne widoki zimowe, szczególnie w okolicach górzystych, wzrokiem swym ściągają tysiące turystów. Jednym z takich miejscowości w Polsce jest Zakopane, które dla swych krajobrazów zimowych i cudownego powietrza zasłynęło szeroko na całym świecie. —

Rycina nasza przedstawia mało znany fragment z Zakopanego.

### Zjazd Stanu Średniego.

W niedzielę, dnia 8 stycznia w Warszawie odbył się imponujący zjazd Stanu Średniego, na którym uczestniczyli reprezentanci organizacji z całej Polski. Zjazd (o którym „Goniec Nadwilański“ obszernie pisał) wyłonił rezolucje, mające doniosłe znaczenie w obecnym przedwyboryczym okresie. Na naszej rycinie widzimy przędjum zjazdu: w środku przew. im. Rogowicz, obok na prawo p. Grobelny, prezydent Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, ostatni z lewej strony, obok przewodniczącego inż. Pammer Prezydent Lwowskiej Izby Rzemieślniczej.



### O pożarze w Dzikowie

który zniweczył niezwykle cenne zabytki dzieł i sztuki, zaledwie drobną część skarbu zdołano uratować. Pastwą płomieni padły całe urządzenia. Na rycinie widzimy zdjęcie z pałacu, przedstawiające przed spaleniem salę wielką z portretem nad kominkiem, marszałka sejmu galicyjskiego, Jana hr. Tarnowskiego. Ze zdjęcia widać, jaką szaloną stratę wyrządził pożar, niszcząc tak wartościowe przedmioty.

### Czy wiecie, że...

...Towarzystwo Biblijne z siedzibą w Londynie wydrukowało w roku 1926 10.128.087 egzemplarzy pisma św. w 593 językach.

Promień świetlny, wybiegając z naszej planety, w sekundę osiąga księżyc, w cztery minuty planetę Mars, w cztery godziny Neptuna, po tygodniu dopiero granicę naszego systemu słonecznego.

Według twierdzeń uczonych, ziemia istnieje 1500 milionów lat.

...We Francji wychodzi 167 pism w językach obcych: 30 włoskich, 24 angielskich, 21 rosyjskich, 18 niemieckich, 15 hiszpańskich, 14 polskich i t. d.

Promień świetlny biegnie z szybkością 300 tysięcy kilometrów na sekundę.

## ŁAZIENKI.

Największym i najpiękniejszym parkiem warszawskim są Łazienki. Nazwa parku pochodzi od stojącego tam pałacyku, noszącego nazwę Łazienek.

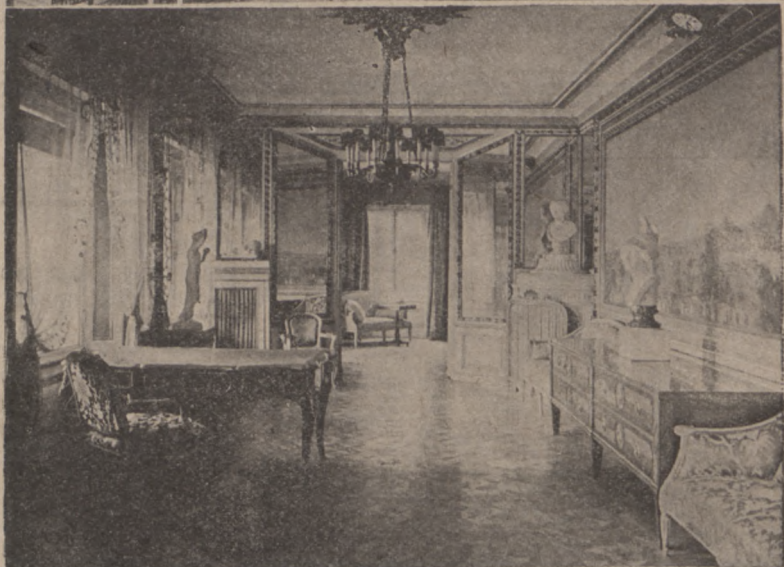
Piękny ten pałacyk pobudowany został za ostatniego króla polskiego, Stan. Augusta i dzięki swej wartości artystycznej należy do największych osobliwości Warszawy.

Pod kierownictwem samego króla Stan. Augusta, którego pałac ten był ulubioną siedzibą, przy współudziale architektów królewskich Merliniego, Fontanny i Kamsetzera, nadwornych malarzy Bacciarellego i Plerscha, oraz nadwornych rzeźbiarzy Monaldiego, Le Bruna i Pincka, budowano go i przyozdabiano, niemal przez cały okres panowania Stan. Augusta, to też każda jego sala jest prawdziwym cackiem artystycznym.

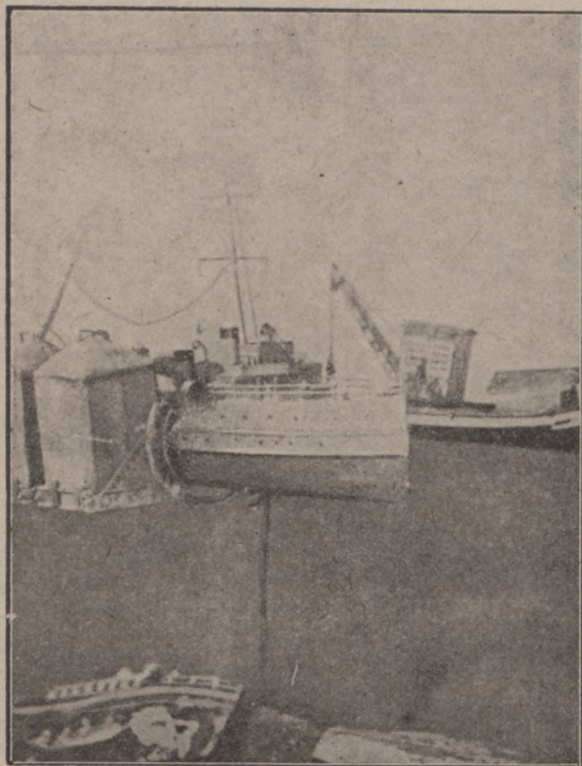
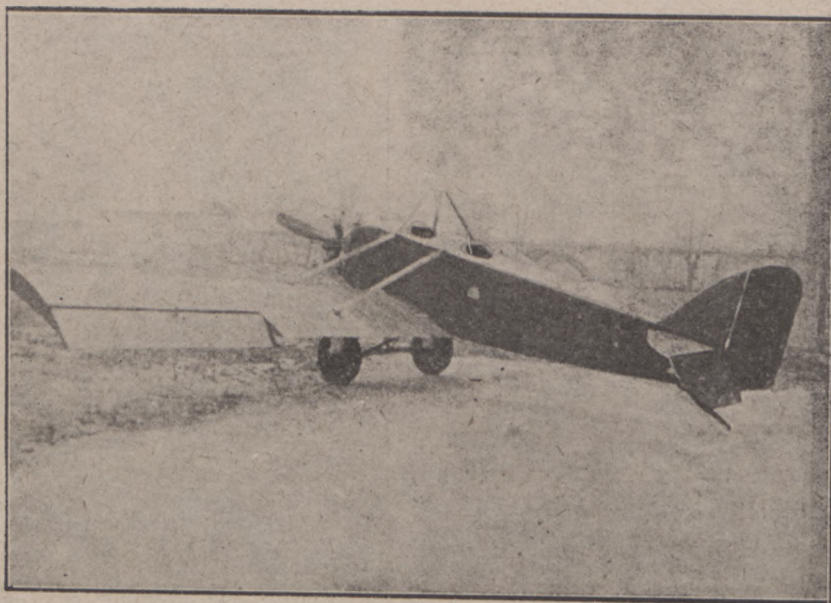
Stylowo nosi tak na zewnątrz jak i na wewnątrz charakter stylu przejściowego — przyczem jednak tak w architekturze jak i w ornamentyce więcej już jest pierwiastków stylu klasycznego a nawet empiru, niż reminiscencji rokoka.

Zdjęcia nasze przedstawiają:

- 1) Kącik gabinetu tak zwanego „Zielonego“;
- 2) Pokój, w którym pracował król Stanisław August;
- 3) Wielką salę balową;



Lotnictwo coraz bardziej rozpoczyna się rozpowszechniać jako sport. W tym celu budują małe aparaty lotnicze awionetki, które nie wiele zużywając paliwa, są doskonałym środkiem sportu lotniczego. — Obok zamieszczamy widok takiej awionetki braci Działowskich z silnikiem Anzani o sile 45 koni.



Wynalazek p. Orłowskiego, polaka, który demontował go na Kubie, w Hawannie. Wydobywanie zatopionych okrętów zapomocą pontonów, wpuszczonych w wodę, które chwytają okręt z 2 stron, jak w kleszcze, gdy z pontonów wypompuje się wodę, unoszą się w górę, pociągając wraz z sobą zatopiony okręt.

## Humor i Satyra.

### Po francusku.

— Państwo Rosenbauch z Włocławka wybrali się do Paryża. Chodzą po ulicach i szukają Louvre'u.

— Znasz przecież język francuski, zapytaj policjanta, — mówi Rosenbauch.

— Pani Rosenbauchowa podchodzi do policjanta i zaczyna rozmowę:

— Pardon, monsieur, parlez vous francais?

—o—

### W kawiarni.

— Przynieś mi pan jedno piwo! Czekam tutaj na młode dziewczę.

— Ciemne czy jasne?

— A co to pana obchodzi?

—o—

### Nieomylna oznaka.

— Murarz zwarjował na rusztowaniu i musiano go odtransportować. Lekarz, który się zjawil później, wypytuje robotników, czy nie zauważyli jakich ciekawych oznak choroby u kolegi.

— Pracował jeszcze po godzinie dwunastej mimo sygnału odpoczynkowego — to zastanowiło nas wszystkich.

—o—

### Sześcieliwe małżeństwo.

— Na Boga, któż cię tak urządził?

— Tadzio.

— Sądziłem, że wyjechał w podróż poślubną!

— Wyjeżdżał, ale już wrócił.

— Cóż to ma wspólnego z twoim wyglądem?

— Ja byłem swatem...

—o—